

190. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA LISTOPADOWEGO.



Obraz- Noc Listopadowa Wojciecha Kossaka

(https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Wojciech_Kossak,_Noc_Listopadowa.jpg)

W tym roku obchodzimy 190. rocznicę wybuchu narodowego powstania przeciwko zaborcy rosyjskiemu. Warto przypomnieć najważniejsze wydarzenia związane z tym powstaniem...

Powstanie listopadowe to powstanie narodowe Polaków skierowane przeciwko Rosji. Wybuchło 29 listopada 1830 roku. Objęło tereny zaboru rosyjskiego, przede wszystkim Królestwo Polskie, część Litwy i Ukrainy, zyskało poparcie Polaków w innych zaborach. Główną przyczyną wybuchu powstania listopadowego była sytuacja wewnętrzna w Królestwie. Praktyka polityczna była daleka od gwarancji zawartych w konstytucji Królestwa Polskiego. Ograniczanie swobód obywatelskich, wprowadzenie cenzury, ingerowanie w obrady sejmu, tłumienie legalnej opozycji sejmowej (tzw. Kaliszanie), wszechwładna pozycja wielkiego księcia Konstantego i rozbudowany przez niego system kontroli i represji budziły niezadowolenie społeczne i sprzyjały rozwojowi tajnych związków. W

1828 roku w Szkole Podchorążych zawiązano tajne sprzysiężenie, na czele którego stanął Piotr Wysocki. Wykrycie spisku przez władze carskie oraz plany użycia wojsk polskich do tłumienia rewolucji w Europie Zachodniej przyspieszyły decyzję o podjęciu walki. Powstanie rozpoczęło się nocą 29 listopada 1830 roku (tzw. noc listopadowa) atakiem na Belweder, siedzibę wielkiego księcia Konstantego, który zdołał uciec. Podchorążowie nie zyskali początkowo poparcia, przeciw powstaniu opowiedzieli się generałowie, arystokracja i zamożni mieszczaństwo. Sytuację uratował lud Warszawy, który przy współudziale czwartego pułku piechoty (tzw. czwartaków) zdobył Arsenał. Dzięki temu podchorążowie wraz z uzbrojonymi mieszkańcami, podczas całonocnych walk, opanowali stolicę. Spiskowcy nie utworzyli powstańczego rządu i władza pozostała w rękach Rady Administracyjnej, zdominowanej przez zwolenników ugody z Rosją. Przez prawie miesiąc prowadzono rokowania z carem, starając się załagodzić konflikt i uzyskać prawo łaski dla uczestników powstania. Pod wpływem radykalnych środowisk związanych z Towarzystwem Patriotycznym i entuzjazmu mieszkańców Warszawy przerwano negocjacje z carem Rosji. Rada Administracyjna przekształciła się w Rząd Tymczasowy pod kierownictwem księcia Adama Czartoryskiego. W dniu 5 grudnia 1830 roku dyktatorem powstania został Józef Chłopicki. Należał on do przeciwników powstania i podjął ponownie rokowania z carem, aresztował członków Towarzystwa Patriotycznego, rozpoczął też rozbijanie ludności Warszawy. Działalność Chłopickiego wywołała wielkie wzburzenie i doprowadziła do dymisji dyktatora (styczeń 1831 rok) . Sejm, który uznał powstanie za narodowe, w dniu 25 stycznia 1831 roku ogłosił akt detronizacji Romanowów i powołał Rząd Narodowy. Odtąd powstanie przerodziło się w wojnę polsko- rosyjską. Działania wojenne rozpoczęły się w lutym 1831 roku, kiedy armia polska pod dowództwem Iwana Dybicza przekroczyła granice Królestwa

Polskiego. Rosjanie mieli ponad dwukrotną przewagę liczebną, byli też znacznie lepiej uzbrojeni. Armia polska była bardzo dobrze wyszkolona i gotowa do walki o niepodległość. Rosjanie chcieli jak najszybciej zdobyć Warszawę, a wojska polskie usiłowały nie dopuścić Rosjan do stolicy.

W dniu 14 lutego 1831 roku doszło do pierwszej bitwy pod Stoczką, w której zwycięstwo odniósł generał Józef Dwernicki. W tym samym miesiącu doszło do starć pod Dobrem i Wawrem. Zakończyły się one sukcesem wojsk polskich. W dniu 25 lutego 1831 roku miała miejsce bitwa pod Grochowem. Rosjanie ponieśli duże straty, nie udało im się także zająć Warszawy. Działania wojenne wznowiono w marcu 1831 roku. Wodzem naczelnym był wtedy generał Jan Skrzynecki, który unikał walnej bitwy.

Na przełomie marca i kwietnia, wojska polskie, realizując śmiałe plany generała Ignacego Prądzyńskiego, odniosły zwycięstwo pod Dębem Wielkim i Iganiami. Jan Skrzynecki nie wykorzystał tych sukcesów, hamował działania Ignacego Prądzyńskiego, co przyczyniło się do klęski pod Ostrołęką w dniu 26 maja 1831 roku.

W tym samym czasie wybuchły walki na Litwie, Ukrainie i Żmudzi-walczyła tam Emilia Plater. Wysłane tam na pomoc wojska polskie okazały się zbyt słabe. Zostały one wyparte przez wojska rosyjskie na teren Prus i Austrii, i tam rozbrojone. Jedynie generałowi Henrykowi Dembińskiemu udało się przebić ze swoim oddziałem do Warszawy. Na tereny Królestwa Polskiego przybywali ochotnicy polscy z innych terenów, głównie z Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W czerwcu 1831 roku, armia rosyjska dowodzona przez Iwana Paskiewicza, zbliżyła się od zachodu do Warszawy. Jan Skrzynecki unikał starcia i przepuścił Rosjan pod mury miasta. Po jego zdymisjonowaniu przez sejm, nowym naczelnym wodzem został generał Henryk Dembiński.

Kontynuował on jednak politykę Skrzyneckiego i zamiast walczyć, nakazał odwrót. Tłumy mieszkańców Warszawy, oburzone bezczynnością naczelnego dowództwa i nieudolnością władz cywilnych, w dniu 15 sierpnia, wtargnęły do kilku więzień i dokonały samosądu na podejrzanych o zdradę oficerach oraz osobach podejrzanych o szpiegostwo. Na ulicach dopuszczano się rabunków. Rząd Narodowy podał się do dymisji, a sejm oddał władzę w ręce generała Jana Krukowieckiego, który przystąpił do pacyfikacji miasta.

Rozwiązał on Towarzystwo Patriotyczne, rozpoczął pertraktacje z Rosjanami, które zakończyły się niepowodzeniem. W dniu 6 września Rosjanie rozpoczęli szturm Warszawy. Kluczowym punktem obrony była Wola, na którą Paskiewicz skierował główne siły. Po zaciętych dwudniowych walkach, mimo ogromnego męstwa obrońców Woli pod dowództwem generała Józefa Sowińskiego, dzielnica została zdobyta. Podczas szturm wyleciała w powietrze jedna z redut osłaniających Wolę. Przeszła ona do historii jako reduta Ordona. Generał Sowiński poniósł śmierć.

W dniu 8 września 1831 roku wojska rosyjskie wkroczyły do stolicy. Oddziały polskie opuściły miasto i wycofały się w stronę Modlina. Władze powstańcze wraz sejmem przenieśli się do Płocka. Nowy wódz naczelny, generał Maciej Rybiński, nie podjął akcji wojskowej. Wycofujące się oddziały polskie przekroczyły granicę austriacką, pozostałe pruską. Wraz z wojskiem na emigrację udało się wielu polityków, posłów i publicystów. W dniu 9 października skapitulował Modlin, a 21 października 1831 roku, ostatnia broniąca się twierdza w Zamościu.

Powstanie listopadowe upadło, wobec uczestników walk zastosowano surowe represje, a autonomia Królestwa Polskiego została ograniczona. Jednak pomimo klęski, powstanie to miało

ogromne znaczenie dla kształtowania się świadomości narodowej Polaków. Pamięć o zwycięskich bitwach towarzyszyła polskim żołnierzom, gdy przekraczali granice Królestwa Polskiego, dając początek Wielkiej Emigracji. Jeden z nich, Konstanty Gaszyński, żołnierz i poeta napisał:

**„ Gdy nad grobem Ojczyzny cała Polska płacze,
My, z drogiej ziemi przodków wygnańcy, tułacze,
Idziem we świat szeroki, by ścigać nadzieję,
I łzami opowiadać świetne nasze dzieje.
Jakośmy w krzywd odwecie i swobód obronie
Śród nocy listopada uzbroili dłonie,
Jak każda bitwa laurem zdołała nas Nowem
Pod Stoczkiem, Iganiami, Dębem i Grochowem.**

(za: Tomasz Chłudziński, Szlakami powstania listopadowego, Warszawa 1985, s.149)

Elżbieta Furgalska.